

Niemcy za zatrzymaniem migrantów w Afryce

Kamil Frymark

9–11 października Angela Merkel, jako pierwszy kanclerz Niemiec, odwiedziła Mali i Niger. 14 października kanclerz przyjęła w Berlinie prezydentów Czadu i Nigerii. W tym samym czasie minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier uczestniczył w Nigerii w obradach niemiecko-nigeryjskiej komisji dotyczącej m.in. walki z terroryzmem. Niger, Mali i Czad są państwami, przez które uchodźcy z Afryki Południowej przedostają się do Libii. W Mali Merkel odwiedziła żołnierzy Bundeswehry stacjonujących w ramach misji MINUSMA. W Nigrze zapowiedziała przekazanie 17 mln euro w 2017 roku (obiecała kolejne 60 mln w przypadku efektywnej realizacji projektów; są to środki dodatkowe poza dotychczasową pomocą rozwojową) na rzecz walki z bezrobociem oraz 10 mln euro na wyposażenie służb zwalczających przemyt i uszczelnienie granic. Merkel zapowiedziała także konferencję dotyczącą inwestycji w Afryce w okresie niemieckiego przewodnictwa G20 w roku 2017.

Dotychczas migranci z Afryki nie stanowili dużej grupy wśród osób ubiegających się o azyl w RFN: w 2016 roku wnioski o azyl złożyło 250 tys. Syryjczyków, zaś z Erytrei, z której jest najwięcej wniosków z Afryki, wpłynęło 13 tys.

Komentarz

- Wizyty niemieckich polityków w państwach, przez które prowadzi szlak migracji z Afryki do Europy, są zapowiedzią większego zaangażowania Niemiec na rzecz uszczelnienia granic tych państw. Berlin obawia się zwiększenia napływu grupy uchodźców z Afryki. Niger i Mali są na tej trasie najważniejszymi państwami tranzytowymi. Merkel uzależniła kontynuowanie polityki wsparcia finansowego od wypełnienia przez Niger i Mali oczekiwań władz Niemiec dotyczących wzmocnienia granic i walki z przemytnikami.
- Niemiecka percepcja Afryki jako miejsca inwestycji gospodarczych w wybranych państwach (RPA, Kenia czy Nigeria) zmienia się wraz z kryzysem migracyjnym. Niemcy coraz częściej wskazują, że zjawiska takie jak migracja i terroryzm mające źródła w Afryce bezpośrednio im zagrażają. Zmianę podejścia podkreśla inny od dotychczasowego charakter wizyt zagranicznych Merkel. Nie towarzyszyła jej delegacja gospodarcza, co jest wyjątkiem; obecny był natomiast doradca Merkel ds. kryzysu migracyjnego Jan Hecker, a wyłącznymi tematami spotkań było ograniczenie migracji i walka z terroryzmem.
- Wizyta w Afryce miała również na celu zademonstrowanie aktywności międzynarodowej Merkel w walce z przyczynami migracji. Państwa odwiedzone przez Merkel oraz Czad i Nigeria mają być włączone do negocjowanych przez Komisję Europejską tzw. partnerstw

migracyjnych, mających na celu zatrzymanie migrantów w Afryce w zamian za unijne wsparcie finansowe. Wydaje się, że podobnie jak w przypadku porozumienia UE–Turcja kanclerz Merkel ustala ramy porozumień państw afrykańskich z KE. Wizyta jest kolejnym, po osiągnięciu porozumienia z Turcją oraz zaostrożeniu prawa dotyczącego uchodźców, elementem polityki kanclerz, którego celem jest odzyskanie przed wyborami parlamentarnymi w 2017 roku słabnącego zaufania wyborców.